GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 99.

W Srodę Dnia 12. Grudnia 1810.

Nayiaśnieyszy Król Saski, Xiążę Warszawski, Pan nasz Miłościwy wyrokiem swym dnia 12 Listopada r. b. zapadłym, W. Ignącego Badeniego dotychczasowego Assessora Kommissarza przy Prefekturze Krakowskiey, Radzcą tey że Prefektury mianować raczył.

Dokończenie Dekretu Nayiaśnieyszego Pana, względem pomnożenia liczby Członkow Rady Stanu.

Art. 102. Wolno iest rownież partykularnemu podać do Rady Stanu swe zaskarżenie przeciw Urzędnikowi administracyi, stosownie do osnowy powyższego artykułu 100; lecz przy podawaniu takowego zaskarżenia winien okazać, iż przedstawił rzecz tę Ministrowi, do którego Urzędnik obwiniony należy, i dołączyć wszystkie w tey mierze od Ministra odebrane rezolucye, lub oświadczyć, iż żadney rezolucyi w przeciągu miesiąca nie odebrał.

Art. 103. Każde czy to do Ministra, czy do Rady Stanu podane zaskarżenie na Urzędnika administracyi publiczney, zawierać powinno:

1mo. Imiona, nazwiska, powołanie, urząd i zamieszkanie skarżącego i obwinionego.

2do. Krótkie i jasne wytknięcie uchybień w czynach wyszczególnionych.

3tio. Przytoczenie na każdy punkt dowodow i wymienienie dokumentow, które natychmiast do skargi przyłączonemi bydź maią.

Art. 104. Zaskarżenie takowe bądź przez Ministra wniesione, bądź przez partykularnych sposobem powyższym do Rady Stanu podane, ma bydź naprzod odesłane do Kommissyi podań i instrukcyi.

Art. 105. Jeżeli Kommissya przekona się, iż takowe podanie nie stosuie się do powyższych przepisow, bez przystąpienia do Instrukcyi, ma rapport uczynić Radzie Stanu.

Art. 106. Jeżeli zaś Kommissya skargę podaną uzna za stosowną do powyższych prawideł, a z aktów i dokumentow przekona się, iż rzecz iuż iest zupełnie wyiaśnioną; układa i decyduie rapport do Rady Stanu.

Art. 107. Gdyby zaś Kommissya uzna-

ła potrzebę uczynienia nowey lub dostateczniey szey instrukcyi, wyprowadzenia Indagacyi z osoby, wysłuchania świadkow lub biegłych, albo uczynienia naoczney rewizyi; na ten czas Rada Stanu zdecyduie, czyli to ma nastąpić. Stawienie się osobiście przed Kommissyą w dni piętnaście, od dnia wręczonego mu wezwania, nastąpić powinno.

Art. 108. Może Kommissya za pośrednictwem Ministra wydziału do którego urzędnik należy, zalecić iakowey sądowey lub administracyyney osobie, uczynienie indagacyi lub wysłuchanie świadków na mieyscu, i przesłanie swego rapportu i aktow do Kommissyi.

Art. 109. Przed terminem Indagacyi Kommissya podań i instrukcyi wezwać może stronę zaskarżaiącą do spodania sobie punktow, któreby nayistotniey do wyiaśnienia skargi służyć mogły, i sama ułoży główne zapytania do indagacyi.

Art. 110. Z pomiędzy Członkow ieden wyznaczonym będzie do prowadzenia indagacyi, do zapisania iey w protokule. Po skończoney Indagacyi innym przytomnym członkom wolno przydać zapytania.

Art. 111. Po ukończoney instrukcyi, Kommissya wezwie obwinionego, aby w terminie wyznaczonym podał obronę na piśmie bądź sam, bądź przez uproszoną osobę.

Art. 112. Kommissya po odebraniu takowey obrony lub po upłynionym terminie do podania obrony wyznaczonym: zda rapport Radzie Stanu.

Art. 113 Po wysłuchaniu rapportu w Radzie Stanu nastąpi dyskussya i decyzya tym samym sposobem, iaki iest przepisany przy decyzyi administracyynych sporow w artykule 70, a takową decyzyą podać winna do potwierdzenia Naszego.

TYTUŁ VI.

Ogólne Urządzenia.

Art. 114. Zaden Radzca Stanu ani Referendarz nie może się oddalić bez pozwolenia Prezesa. Prezes nie może udzielić pozwolenia nad sześć tygodni w roku.

Art. 115. Radzcy Stanu i Referendarze chcący uzyskać pozwolenie nad czas sześciotygodniowy powyższym artykułem przepisany, lub też chcąc się oddalić za granicę Xięstwą Warszawskiego, chociażby też na czas krotszy, powinni podać nam Królowi swe żądania na ręce Prezesa Rady Stanu.

Art. 116. Też same przepisy służyć maią względem Sekretarza jeneralnego i Sekretarza protokolisty.

Art. 117. Prezes Rady Stanu udzielaiąc pozwolenie, tudzież przedstawiaiąc Nam żądania w tey mierze, powinien na to mieć wzgląd, aby czynności Rady przerwy i opoźnienia nie doznawały.

Art. 118. Na dwa tygodnie przed dniem 1szym Lipca i na dwa tygodnie po dniu 1 Lipcą, tudzież od dnia 15 Sierpnia, do dnia 15 Wrześnią odbywać się będą posiedzenia Rady Stanu (łącząc w to i Sąd Kassacyyny) w małych kompletach, odbywane w nich będą nagłe tylko sprawy.

Art. 119. W całym ciągu roku, procz czasu powyższym artykułem przepisanego, powinno bydź zawsze tyle członkow obecnych, ile naywiększy komplet wymaga.

Referendarzy więcey iak trzech razem oddalić się nie może.

Art. 120. Kazde oddalenie się za po-

zwoleniem, wraz z czasem pozwolenia, zapisanem będzie w protokole.

Art. 121. Sekretarza jeneralnego zastąpi pod czas niebytności Sekretarz Protokólista, a dla Sekretarza protokolisty Prezes zastępcę wyznaczy.

Art. 122. Posiedzenia Rady Stanu (łącząc w to Sąd Kassacyyny) rozpoczynać się będą przed południem o godzinie iedenastey.

Art. 123. W dziennikach posiedzeń Rady Stanu, w protokółach decyzyi sądownictwa spornego jurysdykcyynego, i względem oddania pod Sąd zapisywanemi będą: Prezes, Ministrowie, Radzcy Stanu, i Referendarze, którzy przytomnemi byli na posiedzeniu.

Art. 124. Dzienniki posiedzeń Rady Stanu, podpisywanemi będą przez Prezesa, a wypisy Nam przesyłane, zaświadczone będą przez Sekretarza jeneralnego.

Protokóły zaś decyzyi sądownictwa spornego, jurysdykcyynego i względem oddania pod Sąd Urzędników administracyi, podpisanemi będą przez wszystkie członki Rady Stanu przytomne na posiedzeniu, przed ukończeniem takowegoż posiedzenia.

TYTUŁ VII.

O wewnętrznem Urządzeniu.

Art. 125. Wszelkie podania do Rady Stanu przychodzić maią na ręce jeneralnego Sekretarza.

Art. 126. Sekretarz jeneralny odebrawszy podanie, położy na iego kopercie Numer, datę odebrania, i natychmiast ie odda do Prezesa Rady Stanu.

Art. 127. Każde podanie, w przytomności Prezesa Rady Stanu przez Sekretarza rozpieczętowane, i prezenta wewnątrz powtornie zapisaną będzie.

Art. 128. Prezes Rady Stanu, stosownie do rzeczy w podaniu zawartey, zapisze na temże sekcyą lub Kommissyą, gdzie stosownie do materyi, toż podanie ma bydź odesłane. Dekreta od Nas Króla sam Prezes do Rady Stanu wnosić będzie.

Art. 129. Sekretarz Jeneralny utrzymywać ma Dziennik podawczy, w którym zapisze każdego podania Numer, prezentę, treść rzeczy, i dalsze iey odesłanie.

Art. 130. Sekretaryat Rady Stanu stosownie do Sekcyow podzielonym zostanie.

Oprocz Sekretarzy sekcyi, ieden Sekretarz będzie wyznaczonym do Kommissyi podań i instrukcyi.

Art. 131. Podania przychodzące do sekcyi, do którey przez Prezesa są zapisane, odbiera Sekretarz sekcyi, i zapisuie na kopercie liczbę i datę.

Art. 132. Sekcya rozpieczętuie przysłane do niey podanie, a Sekretarz wciągnie zaraz w podawczy sekcyi protokoł Numer, prezentę, i wymieni redaktora lub Referenta, do którego oddanem zostało.

Art. 133. Gdy rzecz iuż ukończona z sekcyi lub z Kommissyi wychodzi na powrot do Rady Stanu; Sekretarz sekcyi powinien w Dzienniku expedycyynym zanotować iey numer i date dnia expedycyi.

Art. 134. Wszystkie z sekcyow i z kommissyow proiekta i rapporta do Rady Stanu przychodzące, maią bydź oddawane do jeneralnego Sekretarza.

Art. 135. Tym końcem jeneralny Sekretarz utrzymywać będzie oddzielne reiestra, ieden do proiektow praw i urządzeń, drugi do sporow administracyynych, trzeci

)2(

do sporow jurysdykcyynych, czwarty do zaskarżeń urzędnikow administracyi.

Art. 136. Każdy proiekt lub rapport z sekcyi albo z Kommissyi podan i instrukcyi do Rady przychodzący, Sekretarz jeneralny zapisze w reiestr do tey materyi przeznaczony, z wyrażeniem daty i materyi.

Art. 137. Pod czas posiedzeń Rady Stanu złożonym będzie przed Prezesem reiestr ukończonych i zapisanych w sekretaryacie proiektow lub rapportow *respective* w tey materyi, do którey to posiedzenie iest przeznaczonem. Kopiia takowych reiestrow będzie także rozdana członkom Rady Stanu.

Art. 138. Proiekta w porządku ich ukończenia i zapisu w prowadzane będą, wyiąwszy nagłość potrzeby przez Prezesa uznaną.

Art. 139. Posiedzenie Kommissyi podań i Instrukcyi odbywać się będzie w Poniedziałek; posiedzenia sekcyow we wtorek. Oprocz tego zbierać się mogą podług potrzeby każdego czasu, gdzie nie masz posiedzenia Rady.

Rada Stanu zgromadzać się będzie we srodę do rozpoznawania sporow administracyynych, zayścia o Jurysdykcye, i zaskarżeń urzędnikow administracyi.

Czwartek zostawiony dla Kommissyi Naywyższey examinacyyney, w piątek składać się będzie Sąd Kassacyyny, a w Sobotę Rada Stanu ma posiedzenie dla roztrząsania proiektow do Praw i urządzeń.

Art. 140. Mocen iednak Prezes Rady zwołać Radę Stanu każdego czasu, gdy tego uzną potrzebę.

Art. 141. Przedmioty ekonomiczne tyczące się Kancellaryi, z porządku wnosi Sekretarz jeneralny na końcu posiedzenia.

Art. 142. Expedycye wychodzące z Rady Stanu, a podpisane przez Prezesa, kontrasygnowane przez Sekretarza jeneralnego bydź powinny. Zgodność wypisow lub kopiy przez tegoż Sekretarza jeneralnego zaświadczoną będzie.

Art. 143. Zadnych Aktow, papierow, ani excerptow lub extraktow nie wolno wydawać z kancelaryi Rady Stanu, obcemu, bez wyraźney na to rezolucyi Rady.

Art. 144. Zadne podanie raz do kancelaryi Rady Stanu weszłe, cofnionem bydź nie może.

Art. 145. Każdego kwartału ma bydź zrewidowana kancelarya Rady Stanu przez iednego Radzcę wyznaczonego od Prezesa.

Art 136. Sekretarza Protokolistę i Regenta kancelaryi Rady Stanu, Prezes do Naszey nominacyi podaie.

Art. 147. Osoby należące do kancelaryi mianuie Prezes na podanie Sekretarza jeneralnego, przedstawione na posiedzeniu, stosownie do przepisu artykułu 141.

Art. 148. Dawnieysze dekreta Nasze tyczące się działań i organizacyi Rady Stanu, w czem się nie przeciwią ninieyszemu urządzeniu, są w swey mocy zachowane.

Wykonanie niniszey Naszey woli polecamy Prezesowi Rady Stanu, a Ministrowi Sprawiedliwości umieszczenie w dzienniku Praw.

(Podp.) ***Fryderyk August.***

(L.S.) przez Króla

Zgodno z orygin: ***Minister Sekretarz Stanu***

Felix Łubieński, ***Stanisław Breza.***

Minister Sprawiedliwości.

(L.S.) Zgodno z oryginałem

Antoni Jonneman ***Minister Sekr. Stanu***

Sekr. Jeneralny. ***Stanisław Breza.***

Z Paryża d. 28. Listopada.

Monitor dzisieyszy zawiera następuiące doniesienia od woyska z Portugalii:

List Xcia Esslingi (Marszałka Massény) do Xcia Neufszatelskiego, Majora-jenerała. Z głównej kwatery Alenquer d. 3 Listopada 1810.

Odebrałeś zapewne W. X. Mość listy, które miałem honor pisać z Wisen i Koimbry. Rozpoznawszy dobrze d. 13, 14 i 15 Paźdz. nieprzyiaciela, który iest w oszańcowanym obozie na wzgórkach Lizbony opasany; pisałem do W. X. Mci drugi list, lecz mam przyczynę wnosić, że go nie odebrałeś. — Codziennie wyzywam nieprzyiaciela do bitwy, lecz nie chce z swych szańcow wyruszyć. — Posełam Jenerała brygady Foy z 200 ludzi, dla udzielenia kierunku dywizyom tylney moiey straży pod Jenerałem Gardanne, i 9mu korpusowi, który w tey chwili znayduie się w granicach Portugalskich. Rozkazałem Jenerałowi Foy, ażeby za przybyciem do Almeidy zostawił tam swoią zasłonę, i udał się śpieszno do Paryża, dla uwiadomienia W. X. Mci o tem wszystkim, co tylko o położeniu woyska wiedzieć pragniesz, i dla prawdziwego wyiaśnienia artykułow, które w pismach Angielskich czytamy. Na wszystkie te pogłoski powiedzieć tylko można, że są zupełnie zmyślone. Woysko znayduie się w dobrym stanie. Z woyskowych ieden drugiego przesadza w gorliwości i pała chęcią popisania się i zasłużenia na pochwałę Cesarza. Zostaię z uszanowaniem

W. X. Mci nayniższym sługą
Marszałek Massena, Xże Esslingi.

Jenerał brygady Foy przybył dziś do Paryża. Wyiechał on d. 4 Listopada z główney kwatery Xcia Esslingi i iechał przez Portugaliią pod zasłoną 200 jazdy. Przywiozł zaspokaiaiące wiadomości o położeniu naszego woyska i zaprzecza wszystkim zmyślonem pogłoskom, które Anglicy pod rożnemi kształtami rozpuszczaią. Woysko nasze iest obficie we wszystko opatrzone. Ma podostatkiem chleba, mięsa, ryżu, wina, rumu, a nawet cukru i kawy. Znaleziono nad Tagiem wszelkiego gatunku żywności, a nawet ryż, który z Ameryki był przywieziony, osadowe towary i wiele żyta. Nieprzyiaciel popsuł wszystkie młyny; dla czego przymuszone było woysko utrzymywać się przez kilka dni ryżem i grochem; ale do 20 Października wystawione zostały w dostateczney ilości młyny i mielą więcey, niżeli woysko spotrzebować może. Zabrano także wiele bydła.

Podług opowiedzenia Jenerała Foy iest postępowanie Anglików w tym kraiu nie do wyrazienia. Spustoszyli iego okolice na 70 godzin drogi; wszystko popalili i zburzyli. Tu widzieć może ląd, iaki go los czeka, gdyby się udało kiedy Anglikom mieć iakowy wpływ do niego. Postąpiono z Portugaliią iak z Indyą i Bengałem.

Z resztą maią Anglicy przed bramami Lizbony mocne stanowisko, które zasłonione iest redutami, do których, iakie tylko mogli, pozbierali działa. Xże Esslingi ścigał ich z pałaszem w ręku od Almeidy do stolicy, 80 godzin drogi. Zadna przeszkoda nie wstrzymała iego marszu. Tey szybkości przypisać należy, iż piękna dolina Tagu oszczędzoną została, gdyż nieprzyiaciel nie miał czasu oney spustoszyć i spalić. Tym sposobem zapewnione iey wy-

żywienie zostało na 4 lub 5 miesięcy.

Xże Esslingi kazał postawić most na rzece Zezere i zasłonić go dwiema niepodobnemi do wzięcia szańcami. Wszystkie swoie magazyny kazał także przenieść do miasta Santarem, które fortyfikuią, i takie przedsięwziął środki, iż związek iego z twierdzami zabezpieczony iest przeciw wszelkiemu napadowi.

Woysko Angielskie ma wiele chorych. Przychodzi także wiele Angielskich zbiegow do woyska naszego; od nas żaden żołnierz nie uciekł. Wszystko, co pisma Angielskie o woysku naszem rozgłosiły, a mianowicie o rzekomym głodzie, który iuż dwa miesiące panuie, iest szczerą bayką, którą wymyślono, dla uspokoienia obawy ludu Londyńskiego o los Angielskiego woyska w Portugalii.

Deszcz padał przez 10 dni, lecz potem nastąpiła piękna pogoda. Woysko nasze mało ma chorych. Jazda nasza żywi swoie konie naywięcey kukurucą, która iest podostatkiem, i konie bardzo dobrze się utrzymuią.

Oszańcowany oboz Angielski przed Lizboną iest bardzo warownem stanowiskiem, ale do osadzenia go potrzeba 40 do 50,000 Anglikow. Flota Angielska stoi na Tagu na kotwicach z niezmierną liczbą przewozowych statkow. Cała ludność północney Portugalii znayduie się teraz w Lizbonie, co wielki sprawuie nacisk, nieład i okropny niedostatek wszystkiego.

Jenerał brygady Lacroix, który z przyiacielem swoim przechodził się nad brzegami Tagu przy Villafranka rozerwany został od kuli działowey na dwie połowy. Młody ten jenerał wiele obiecywał i bardzo iest żałowany.

Wyszła z Hawru fregata i stoczyła z Angielską fregatą w kanale żywą walkę, w którey ostatnia znacznie uszkodzoną została. Nasza powróciła potem do portu la Hoque.

Marszałek Kellerman, Xże Walmy, przyiechał do Paryża.

Wiadomość o szczęśliwey ciąży Nayiaśnieyszey Cesarzowey przyiętą została po departamentach z naywiększym zapałem. W Bordeaux list Cesarza do senatu przeczytany został na teatrze przy nayżywszych okrzykach: "Niech żyie Cesarz! Niech żyie Cesarzowa!„

P. Hafelin miał iako Bawarski poseł w Neapolu wstępną audyencyą u Króla.

Przedonegday odwiedził Cesarz bez żadnego orszaku tuteyszą mennicę, w którey podług pism naszych biią codziennie pół milliona srebrney i złotey monety.

Onegday wykonało 95 audytorow przy radzie stanu przed Cesarzem przysięgę.

Kardynał Maury poświęciwszy onegday nowy dzwon kościoła S. Elzbiety, darował temu kościołowi na spłacenie długow 1000 frankow.

Z Londyna d. 15. Listopada.

(Z Monitora Francuzkiego.)

Lord kanclerz, kanclerz skarbowy i Margrabia Wellesley udali się onegday do Windsoru, dla odwiedzenia Króla i wypytania się lekarzow o stanie zdrowia J. K. Mci, ażeby na dzisieyszem posiedzeniu parlamentu zdać mogli obu izbom o tem sprawę. Dowiaduiemy się więc z naywiększą radością, iż w krótce spodziewać się można zupełnego wyzdrowienia Króla.

List z Gibraltaru pod d. 24 Października wyraża: "Wyprawa, która stąd wypłynęła, nie poszła niestety szczęśliwie. Lord Blaney miał nad nią dowodztwo i

wysadził woyska do Marbello; lecz nim nasze woyska potrafiły śię uszykować w szeregi, uderzył na nie znaczny korpus Francuzki. Cały ten oddział, który składał śię z Anglików, Hiszpanów i Niemców, został częścią wybity, częścią raniony lub w niewolą zabrany. Nieprzyiaciel zabrał nam dwa działa. Wszystkim żołnierzom morskim na okrętach w zatoce stoiących dano rozkaz, aby w niedzielę znaydowali śię gotowemi do uderzenia na warownią Matagorda pod Kadyxem. Jest to przedśięwzięcie śmiałe i niebezpieczne.„

Drugi list pod tymże dniem opiewa: "Na prędce mogę tylko WPanu donieść, iż tayna wyprawa, która przed kilku dniami pod Lordem Blaney ztąd wyszła, dla oswobodzenia Małagi w całe śię nie powiodła. Część tego woyska powróciła tu dziś; lecz przy śpiesznem wsiadaniu na okręty utopiło śię wielu żołnierzy i oprócz tego dostało śię do 400 w nieprzyiacielską niewolą, pomiędzy któremi znayduie śię ich dowódzca Lord Blaney, Major Grant i wielu officerów.„

Z Kadyxu piszą pod d. 26 Października: "Handel zawsze tu ieszcze iest nieczynny, i do tego obawa zaraźliwey choroby, która w Kartagenie wybuchnęła, przecięła nam związki z Gibraltarem, gdzie naywiększe przedśięwzięto ostrożności środki. Przy obleżeniu nie zaszło nic ważnego. Cała nasza uwaga zwrócona teraz iest na Portugalią, zkąd wyglądamy codziennie ważnych doniesień.

Fregata Narcis o 36 działach przyciągnięta została przez fregatę Amazonkę do Plimutu. Należała ona do eskadry pod Komodorem Mead, która miała przeznaczenie wysadzić woysko do St. Antonio i opanować to miasto; lecz w zatoce Santony zaskoczyła tę fregatę z wielu innemi okrętami okrutna burza, pod czas którey zatopiła śię Hiszpańska fregata z 600 żołnierzami i bryg Angielski o 14 działach, a powyższa fregata mocno uszkodzoną została.

Dziennik *Statesman* zawiera co następuie:

"Ministeryalne pisma twierdzą, że Lord Wellington znayduie śię zawsze w przedziwnem położeniu, i nie mamy przyczyny obawiać śię złego wypadku. Jakoż nie iest to złym wypadkiem widzieć tysiące Angielskich żołnierzy odpartych do Lizbony, gdzie wystawionemi są na głód, gdy Massena dopina spokoynie swych zamysłów! Nie iest pewnie złym wypadkiem widzieć naszych przyiacioł, naszych kupców (nie wspominaiąc o znaczney liczbie ogłodzonych ludzi) oszukanych czczą naszą obietnicą pobicia nieprzyiaciela lub trzymania go w znaczney odległości od stolicy, przymuszonych teraz do opuszczenia swych maiątków, domów i familiy, nie znayduiących nawet statków do uyścia przed nieubłaganym nieprzyiacielem, któregośmy przeciw nim ściągnęli! Nie iest złym wypadkiem, że Massena nie cierpi głodu, że nie żąda kapitulować, i że bez niebezpieczeństwa czekać może na posiłki, które znayduią śię w drodze, i z temi bez żadney przeszkody uskutecznić może swóy plan! Nie iest złym wypadkiem, że Lord Wellington wystawiony iest na niebezpieczeństwo głodu, gdy iego przeciwnik ma podostatkiem żywności! Nakoniec nie iest złym wypadkiem, że los Anglii zawisł od tego, co śię z iey woyskiem w Portugali stanie, gdy Francyi tyle tylko

zaszkodzi przegrana tam bitwa, ile zaszła na Xiężycu odmiana! Zdaie nam ſię owszem, że to są niemiłe wypadki. Lecz odpowiada na to dziennik *Times:* Maſsena nie dopiął ieszcze swoiego celu. — Nie bezwątpienia, lecz ſtrzedz się będzie tentowania go, póki nie będzie pewny skutku. Wasze ſyſtemą spokoynego ſtanowiska podaie mu sposobność do kierowania swoiemi działaniami iak będzie widział nayleppiey. Wy spoczywacie w waszem, on w swoim ſtanowisku. Jakaż więc nayduie ſię pewność odnieſienia zwycięztwa nad nieprzyiacielem naszem? Ach! mowi *Morning-Poſt*, Lord Wellington okazuie wszędzie ogromne czoło! — Dobrze! lecz dalekożeśmy zaszli, ieżeli to mą nas od upadku ratować!„

W przeszłym tygodniu udała ſię deputacya od kupcow prowadzących handel z Ameryką do miniſtrow, dla dowiedzenia ſię o zamysłach rządu względem gabinetowych rozkazow i tym końcem podała, iak mowią, P. Faulkner naſtępuiącę pytania:

1) Gdy rząd Francuzki uchyla od 1 Liſtopada wyroki swoie Berliński i Medyolański względem Amerykańskiego handlu, ieſtże zamiarem rządu wydać Angielskim okrętom rozkazy, aby Amerykańskie okręty, które na mocy powyższego uchylenia bez pozwolenia Angielskiego popłyną proſto z Ameryki do Francyi, do naszych portow przyprowadzały? 2) Nakłoniż ſię rząd Angielski do odwołania gabinetowych rozkazow lub ich zawieszenia, gdy urzędownie wiemy, iż Francya uchyliła wyroki Berliński i Medyolański? 3) Będzież Anglija po uchyleniu wyrokow Berlińskiego i Medyolańskiego, porty Francuzkie lub zależące od niey trzymała w zamknięciu?

Ponieważ Lord Bathurſt nie znaydował ſię w Londynie, odłożono zatem odpowiedź, i ugodzono ſię, iż ta nie może bydź dana przez Lorda kancelaryi handlowey, gdyż wszyſtkie sprawy tyczące ſię gabinetowych rozkazow należą do wydziału skarbowego, ale przez miniſtra tegoż wydziału pośredniey władzy.

Liſt Xcia Kadorskiego do posła Amerykańskiego zdaie ſię zapowiadać nie zawodne uchylenie wyrokow Medyolańskiego i Berlińskiego; ieżeli więc rozkazy gabinetowe nie będą cofnione, domyślać ſię potrzeba, iż uſtawa Amerykańskich ſtanow co do handlu będzie znowu względem Anglii moc swoią miała, a względem Francyi chyloną zoſtanie.

Dnia 16 Liſtopada. — Nadzieia, którą uczyniliśmy wczoray naszym czytelnikom, iż miniſtrowie udzielą parlamentowi przyiemną wiadomość o prędkim wyzdrowieniu Jego Kr. Mci, spełniła się zupełnie. Lord kanclerz i kanclerz skarbowy donieśli obu izbom parlamentu, iż lekarze zapewniaią, że zdrowie J. K. Mci codziennie ſię polepsza i w tey chwili znacznie ſię polepszyło. Poczem poſiedzenia obu izb do 14 dni zawieszone zoſtały. Stronnicy Naſtępcy tronu naybardziey popierali ten wniosek, co im wielki czyni zaszczyt.

Z Amſterdamu d. 20. Liſtopada.

Onegday Królewiczowa Naſtępczyna Szwedzka przeiechała ſię do części północney Hollandyi, która z naszem miaſtem graniczy. Wſiadaiąc na okręt powitana była wyſtrzałami z wszyſtkich okrętow w porcie. Dzień iey wyiazdu ieszcze nie wiadomy.

P. Alfons, dotychczasowy Prefekt departamentu Garsy, mianowany ieſt intendentem korony w Hollandyi.

DODATEK

DO Nru 99.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srodę Dnia 12 Grudnia 1810.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Dreznie d. 21go miesiąc: Listopada roku 1810.

FRYDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Krol Saski, Xże Warszawski, &c. &c.

Przychylaiąc się do prozby Wielmożnego Łubieńskiego, Naszego Ministra Sprawiedliwości, aby mu przez Nas dozwolonem zostało uczynić ofiarę własnego zbioru czterech tysięcy Xiążek na rzecz biblioteki publiczney, Naszym Dekretem pod d. 25 Października roku bieżącego dla Sądu Appellacyynego założoney, nowy ten dowod życzliwości tego Ministra Naszego, dla dobra kraiu i powszechnego użytku mile przyymuiemy, i zbiór xiążek przez niego ofiarowany, aby w bibliotece publiczney Sądu Appellacyynego umieszczony został, dozwalamy.

(Pod.) *Fryderyk August.*

(L.S.) Przez Króla

Zgodno z rygin. *Minister Sekr. Stanu*

Prezes Rady Ministrow *Stanisław Breza.*

S. Potocki. Zgodno z orygin.

Sekretarz Rady Ministrow i Rady Stanu *Minister Sekr. Stanu*

Stan. Grabowski. (Pod.) *Stan. Breza.*

Wypis listu z Poznania d. 30. Listopada 1810 roku.

W tych dniach zwiedziłem fabrykę Syropu z rzepy kraiowey w Powiecie Poznańskim o półtorey mili od Poznania we wsi Jarosławcu, przez Ur. Teschendorfa nowo założoną, która znacznie odpowiedziała przedsięwziętemu zamiarowi, i może bydź dostarczaiącą na potrzeby całego Departamentu. Tak daleko dotąd kosztem właściciela iest uregulowaną, iż w każdy dzień ufabrykuie Syropu garcy 36 czyli kwart 144. Tenże sam na Nowy rok ufabrykuie pewne quantum faryny, a na Wielkanoc w roku następnym zrobi probę białego cukru. Zdaie się ten przedmiot bydź dla publiczności bardzo dogodnym, z przyczyn następnych.

Kwarta takiego Syropu kosztuie zł. 3 gr. 6, a iedna kwarta syropu z zagranicy sprowadzonego, u kupcow sprzedawana bywa po zł. 7 gr. 6 przeto więcey nad połowę tańszy. A gdyby na syrop i farynę włożona była opłata do Skarbu 50 procent tak iak od cukru, z przyczyny, iż za granicą z tey samey trzciny co cukier fabrykowaną bywa; przeto Skarb zyskałby

w opłacie znaczną summę, a podobne fabryki, przy pomocy Rządowey, wystarczyłyby na potrzeby kraiowe, bez wydawania znacznych pieniędzy za ten towar za granicę. — Rzeczony fabrykant, w roku teraźnieyszym, swym kosztem sprowadził z zagranicy nasienie rzepy cukrowey, które rozdawszy w okolicy po miasteczkach i wsiach przyległych, naylepszy frukt wydało, i przyniosło rolnikom zysk większy nad pszenicę.

Z Chełma d. 26. Listopada.

Wczoray odprawiła się w tuteyszym katedralnym kościele installacya JW. JX. Ciechanowskiego na Biskupstwo Grecko-Łacińskie Chełmskie, który to obrządek odprawił JW. JX. Skarszewski Biskup Chełmsko-Lubelski w przytomności licznie zgromadzonego Duchowieństwa i Obywatelow, na ten akt przybyłych. Po nim zaproszeni byli wszyscy na obiad i wieczorną zabawę od JW. JX. Biskupa Ciechanowskiego do iego pałacu.

Z Strazburga d. 28. Listopada.

Kupcy tuteysi odebrali z Paryża urzędowe doniesienie, że przewoz bawełny Lewanckiey przez Strazburg, Moguncyą, Koloniią, &c. lądem do Francyi od nowego roku 1811 zupełnie ustaie, i że artykuł ten nie będzie mogł bydź na przyszłość inną drogą do Francyi prowadzony iak przez Illiryyskie kraie, Medyolan, Turyn, &c. Kupcy Strazburscy, ieżeliby zapisywali Lewancką bawełnę, maią się więc do tego rozrządzenia stosować. Przewoz bawełny poydzie na przyszłość bez przechodzenia przez obce kraie prosto z Bośnii przez Kroacyą Cesarską do Tryestu. Miasto to zyska na nowem tem urządzeniu i będzie na przyszłość tem dla bawełny Lewanckiey, czem był dotąt Wiedeń.

Z Sztokolmu d. 20. Listopada.

Nadworna kommissya do wyśledzenia przyczyn nagłey śmierci zmarłego Następcy tronu, Karola Augusta, zdała d. 5 b. m. Królowi rapport, z którego pokazuie się, iż nie ma żadnego dowodu, ażeby iakowy zamach był na życie iego zrobiony.

Królewicz Następca tronu w odpowiedzi żegnaiącym go d. 12 Listopada deputowanym od szlachty na seym wyraził między innemi: "Znaydziecie mnie zawsze gotowym do bronienia z wami sprawy oyczyzny, i ieżeli honor i chwała iey wymagać tego będą, chętnie za nią krew moią przeleię." — Do deputowanych stanu mieyskiego: "Im więcey was poznaię, tem bardziey sądzę się szczęśliwym i poczytuię za chlubę bydź Szwedem." — Do deputowanych stanu chłopskiego: "Rząd starać się ciągle będzie utrzymać pokoy; lecz ieżeli kiedy oyczyzna powoła waszych synow do boiu, bądźcie pewnemi, iż w nieprzytomności waszey stanę im się oycem."

Z Filadelfii d. 10. Września.

W mieście tuteyszem i porcie, iako też w całey północney części Ameryki nie znamy dotąd chorob; ale w portach południowych prowyncyy, a mianowicie w Charlestown panuie zwyczayna mieyscowa gorączka, która iest rownie dla Europeyczykow, iak północnych Amerykanow niebezpieczną.

Urodzaie tego rocznie są mierne w Ameryce; szczególniey nie udała się pszenica, tak, iż tego roku nie będzie można nic za granicę wywieść.

Z Kopenhagi d. 27. Listopada.

D. 24 po południu przepłynął przez Bełt idący z południa z 84 kupieckich stat-

kow złożony konwoy pod zasłoną 3 liniiowych okrętow, 1 fregaty, 1 bryga i 3 kutrow. Flotylla nasza zabrała z tego konwoiu 4 okręty.

Podług doniesienia szypra, który wczoray z Gotenburga do Helsingeru przybył, nie znaydował się przed Sundem żaden woienny Angielski okręt.

Wczoraysza gazeta rządowa umieściła pod d. 18 z Sztokolmu: Nayiaśnieyszy Król Szwedzki wydał Anglii woynę, i rozkazał w całem państwie znayduiące się Angielskie towary przytrzymać i zabrać. Gdy Szwecya (wyrazy wydania woyny) poznała z doświadczenia iak nieszczęśliwe wypływaią skutki z związku z Angliią, gdy Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow i Król Włoski wystawił Królowi prawdziwe stosunki, iakie między Szwecyą i Angliią zachodzą, gdy nadto Król chce okazać niezmienny szacunek i przyiaźń swoią dla Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzow, przeto postanowił J. K. Mość wydać Anglii woynę, zatrzymać wszystkie znayduiące się w portach Jego okręty Angielskie, &c.

Z Gera d. 25. Listopada.

D. 18 b. m. przybył tu 48my pułk Francuzkiey liniiowey piechoty i wypoczął ieden dzień. D. 17 przeszło tędy 150 Polskich żołnierzy, idących do Paryża, dla uzupełnienia gwardyi Polskiey przy Cesarzu.

Z Werony d. 7 Listopada.

D. 1 b. m. uroczyście wzniesiony został w Arkole pomnik, wystawiony na uwiecznienie pamiątki sławnego zwycięztwa odniesionego przez Cesarza Napoleona w roku 1796. Na obrządek ten przyciągnął z licznym oddziałem woyska liniiowego Pułkownik Freiss, dowodzca twierdzy Lugnano.

Rozmaite Wiadomości.

Hamburska gazeta donosi, iż w Frankforcie, Darmstadtcie, Baden, Ingelsingen, Balingen, Gota, Bambergu i w Neapolu popalone zostały znayduiące się tam z rękodzielni Angielskich towary.

Mowią, iż Następcy tronu Bawarskiego wyznaczono po ozenieniu się 250,000 fr. rocznie.

W Lyonie zdarzył się następuiący przypadek: Nadzwyczay otyła szwaczka naięła sobie w roku 1808, w domu mieszkanie, w którym drzwi bardzo były szczupłe. Dla swey ociężałości nie wychodziła przez dwa lata z domu, chociaż w rożne mieysca była zapraszana. Przed kilku tygodniami zachciało iey się nakoniec odwiedzić iedną z swoich przyiaciołek; lecz zobaczyła się tak otyłą, iż nie mogła żadną miarą wyyśdź drzwiami. Musiano ie więc rozprzestrzenić, i wiele zbiegło się ludzi, dla przypatrzenia wychodzącey. Ma teraz lat 40 i waży 607 funtow. (Sławny Rzeźnik Londyński Fallstach, który w 32 roku życia umarł, ważył 800 funtow.)

Dnia 10 i 11 Grudnia 1810.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Kleparzu sprzedawanych.

Na Monetę.	Przednie. Złp.	gr.	Srednie. Złp.	gr.	Poślednie. Złp.	gr
Korz: Pszenicy	12	15	11	15	10	—
— Zyta	10	—	9	—	8	—
— Jęczmienia	7	—	6	15	6	—
— Grochu	8	—	7	—	—	—
— Owsa	4	15	4	—	3	24
— Jagieł	15	—	14	—	12	—
— Rzepaku	14	—	12	—	—	—

D O N I E S I E N I A.

Niżey podpisany ma honor donieść Prześwietnemu Publikum, a mianowicie właścicielom dóbr i posiadaczom browarow, gorzelni, tudzież robiącym saletrę i ha-

łun, iż w iego fabrycznym domu, pod Nrm 14 na Kaźmierzu, znayduie się znaczna liczba wielkich i mnieyszych beczek, żelaznemi i drewnianemi obręczami obitych, za gotowe pieniądze do sprzedania.

Tamże dostać można oprocz winnego i ordynaryynego octu, także octu stołowego w butelkach, tudzież w dobrych gatunkach prawdziwego i czystego Austryackiego białego i czerwonego i Węgierskiego wina; dobrego czerwonego wina czyli *Ausbruchu* Erlauskiego, tudzież roznych gatunkow wina Francuzkiego w beczkach i butelkach, a na przyszłość wódki Francuzkiey, Araku i Rumu. Dyrektor mieszkaiący w powyższym domu starać się będzie iak naylepiey każdemu usłużyć, i ma do sprzedania znaczny zapas beczek rozney wielkości przygotowany. W tymże domu znayduią się dwa używane, ale ieszcze dobre billary, z wszystkiemi potrzebami do sprzedania.

Zyczący sobie co z wymienionych win, octow i sprzętow nabydź, zgłosić się także mogą do kamienicy na ulicy Grodzkiey pod Nrm 228 na pierwsze piętro.

W Krakowie dnia 30 Listopada 1810.

Henryk Aebly.

W kamienicy pod Nrem 493 tu w Krakowie w rynku sytuowaney, d. 17 Grudnia r. b. odbywać się będzie licytacya po zmarłym Mateuszu Wytyszkiewiczu, Vice Protomedyku Depart: Krakowskiego, roznych rzeczy, iako to: biblioteki w roznych obiektach, rysunkow, farb, tuszow, pendzlow, garderoby, futer i roznego gatunku sprzętow, z tym dodatkiem, ażeby życzący sobie takowych rzeczy nabydź, z pieniądzmi w dobrey monecie na teyże licytacyi znaydować się raczyli.

Prefekt Departamentu Krakowskiego podaie do wiadomości, iż podług nowey organizacyi Sądownictwa karzącego przyłączonym do Xięstwa Warszawskiego kraiu ustanowione w miastach Lublinie, Zamoyściu, Biały, i Łukowie wydziały Policyi poprawczey, czyli Sądy kryminalne Podsędkowskie, Jurysdykcyi głównego Sądu Sprawiedliwości karzącey na Departamenta Lubelski i Siedlecki; podległe, po rozesłanych na rzeczone mieysca Urzędnikach Sądy i takowe składaiących Urzędowanie swoie iuż rozpoczęły. Należą zatym do Jurysdykcyi Sądu kryminalnego Podsędkowskiego Lubelskiego Powiaty.

Lubelski.
Kaźmirski.
Kraśnicki.
Krasnostawski.
Lubartowski.

Do Jurysdykcyi Sądu Kryminalnego Podsędkowskiego Zamoyskiego.

Zamoyski.
Chełmski.
Hrubieszewski.
Tomaszewski.
Tarnogrodzki.

Do Jurysdykcyi Sądu kryminalnego Podsędkowskiego Bialskiego Powiaty.

Bialski.
Włodawski.
Radzyński i
Łosicki.

Do Sądow kryminalnych Podsędkowskich Łukowskich.

Łukowski.
Siedlecki.
Węgrowski.
Garwoliński.
Zełechowski.

Takowe uwiadomienie osądził potrzebnym, z tego szczególnie powodu, aby Zwierzchności mieyscowe w zachodzących przypadkach kryminalnych do przyzwoitych regułowały się wydziałow, i sprawiedliwość karząca zwłoki niedoznawała.

Wodzicki, Prefekt.

Wroński, Sekretarz Jeneralny.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż dobra Grotkowice z przyległościami częścią w Łysokaniach i Szarowie, w Cyrkule Bocheńskim Galicyi Austryackiey sytuowane, z znaczącym dziś lasem od Puszczy Niepołomskiey ograniczonym, trzy mile od Krakowa, dwie od Bochni, mila od Wisły, za gotowe pieniądze w dobrey monecie są do sprzedania każdego czasu. Zyczący sobie nabycia tych dóbr, raczą się udać do W. Jana Rożyckiego w Radzychowicach mieszkaiącego w Departamencie Krakowskim, Powiecie Stobnickim pod Nowym Miastem Korczynem, a tam nietylko o cenie, ale i całym stanie tych dóbr dokładną odbiorą informacyą.